

OD PIERWSZEJ CHWILI WALK LWOWSKICH PRZYGNIATAJĄCA WIĘKSZOŚĆ ŻYDÓW WSCHODNIO-GALICYJSKICH W OGÓLNOŚCI, A LWOWSKICH W SZCZEGÓLNOŚCI STANĘŁA WYRAŹNIE I STANOWCZO PO STRONIE UKRAIŃSKIEJ.

Czesław Mączyński.
„Boje lwowskie“.

Pełno „Ozonu” w przyszłym Sejmie

Płk. Sławek — twórca obecnej ordynacji
padł pod ciężarem własnej niepopularności

Wybory dały stuprocentowe niemal zwycięstwo „Ozonu”. Już przez ucho igielne kolegów wyborczych przedostało się niewiele kandydatów, którzyby nie byli kandydatami Ozonu. Szereg tych którzy się prześlizgnęli, padło na polu walki wyborczej w dniu 6-go listopada b. r.

CI, CO PADLI

Padł więc przede wszystkim pod ciężarem własnej niepopularności twórca obecnej ordynacji wyborczej, płk. Sławek. W Wilnie w nierównej walce z szefem Ozonu gen. Skwarczyńskim poległ red. Cat-Mackiewicz. W Warszawie na Moki woli został pobity b. poseł Hoppe. Wreszcie w placce warszawskiej nie wytrzymał silnej konkurencji p. Szulski, mimo iż z murów stolicy zachwycał przez jeden dzień wyborczy swego okręgu.

CI, CO ZWYCIĘŻYLI

Zwycięsko wyszli tylko nieliczni, a więc gen. Żeligowski, zdobywca Wilna, a więc poseł Dziński w Bydgoszczy, który niewątpliwie swe zwycięstwo za-

wdzięcza ubojowi rytualnemu, a więc ks. Lubelski w Małopolsce, adwokat Stoch w Łukowie i to już wszyscy.

Pozatym z wyjątkiem 5 żydów i kilkunastu Ukraińców szeroko choć płytko rozlany Ozon, Ozon. Przeszli oczywiście wszyscy 4 kandydujący ministrowie, aczkolwiek min. Ulrich otrzymał w swym okręgu mniej głosów, od swego szczęśliwszego towarzysza. Przeszedł oczywiście gen. Skwarczyński, ale w walce wyborczej poległ dwaj wodzowie Ozonu, a mianowicie pos. Tomaszewicz we Włocławku i red. Katelbach w Warszawie.

„NAPRAWA”

Upadek tego ostatniego jest specjanie charakterystyczny. Jest on jednym z wodzów „Naprawy”, która w chwili dzisiejszej ma tak szeroko rozgałęzione wpływy. Jednakowoż gdy wychodzi ona z dużej atmosfery mafijnej na mniej więcej czyste powietrze opinii publicznej, wtedy kurczy się i niknie. Spotyka ją los red. Katelbacha,

który uległ zgoda nieznanym lokalnym kandydatom.

PEŁNO „OZONU”

W przyszłym Sejmie wszędzie będzie pełno „Ozonu”, ale myliłby się ten kto by sądził, że ten „Ozon” wszędzie będzie jednakowy.

Wśród tego Ozonu będziemy mieli różnego gatunku posłów. Obok szeregu księży i działaczy katolickich spotykamy szereg nowych posłów o poglądach wybitnie antyklerykalnych. Wśród nich wymień należy posła Putka z Małopolski, posłankę Kudelską z Warszawy, posła Bardzińskiego z Częstochowy.

Szereg posłów doszłych i niedoszłych reklamowało się jaskrawym antysemityzmem. Inni np. poseł Sokołowski w Warszawie cieszył się poparciem żydów. Jednym słowem wybór jest. Szara fala zalewa Sejm. Oczywiście

wszyscy posłowie mają swoje poglądy, ale w bardzo wielu wypadkach te poglądy są dodatkiem do mandatu.

Wyniki wyborów w poszczególnych okręgach z listą wybranych posłów podajemy wewnątrz numeru.

Nowy Sejm zbierze się na sesję nadzwyczajną

Nowo wybrany Sejm zbierze się po 20 hm. na sesję nadzwyczajną, celem dokonania wyboru władz a więc marszałka, wice-marszałków i sekretarzy. Następnie sesja nadzwyczajna zostanie zamknięta, a od 1 grudnia zwołana będzie zwyczajna sesja budżetowa.

Zyd dokonał zamachu na sekretarza ambasady niemieckiej w Paryżu

BERLIN, 7. 11. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Paryża, iż dziś rano dokonano zamachu rewolwerowego na sekretarza ambasady niemieckiej w Paryżu von Ratha.

Do gabinetu sekretarza przybył osobnik nazwiskiem Herszel Seibel Grinszpan, narodowości żydowskiej, prosząc o rozmowę. Wkrótce potem w gabinecie von Ratha rozległy się strzały, a zamachowiec usiłował zbiec.

Wozni schwytały Grinszpana i oddali go w ręce policji. Grinszpan zeznał na śledztwie, iż do-

konał zamachu, aby zemścić się za swych współzawodników. Ambasada niemiecka zwróciła się do francuskiego MSZ z żądaniem przeprowadzenia surowego dochodzenia, co zostało jej przy-

rzeczone. Sekretarza legacyjnego von Ratha, który został ranny kulą rewolwerową w ramię i okolice wątroby, przewieziono do szpitala.

Tragedia słynnego lotnika

Rzucił się w przepaść po nieudanym locie transatlantyckim

BUKARESZT, 7. 11. W Alpach Transylwańskich, w okolicy Sinaia rozegrała się wstrząsająca tragedia znanego rumuńskiego lotnika transatlantyckiego, kapitana Papana.

Jak wiadomo, kapitan Papan przez dwa lata przygotowywał w U. S. A. lot z Nowego Jorku do Bukaresztu. Dwukrotnie zmieniał aparat, aż wreszcie podczas trenin-

gu w lecie rozbił maszynę. Zmienił on również trasę lotu i obrał drogę na Atlantyk południowy, wystartował ale doleciał tylko na Florydę, i tam rozbił doszczętnie aparat i zrezygnował z lotu.

Przed dwoma miesiącami stracił on żonę, która zmarła w Bukareszcie. Przed czterema dniami w stanie depresji nerwowej przybył do Bukaresztu.

Noc ubiegłą spędził przy łóżku swej córki i rano wyjechał do Sinaia, gdzie mimo zamieci śnieżnej w lekkim okryciu, bez czapki wyruszył na jeden ze szczytów górskich. Wieczorem znaleziono go w rozpadlinie skalnej. Czy było to samobójstwo, czy wypadek — nie wiadomo. Stan jego jest ciężki i nie jest rzeczą pewną, czy uda się go outrzymać przy życiu.

50 bombowców dla Australii

NOWY JORK, 7. 11. Rząd Australii udzielił fabrykom amerykańskim zamówienia na budowę 50 bombowców. Zamówienie nie zostało udzielone przemysłowi angielskiemu, gdyż zachodzi obawa, że przemysł ten nie zdoła na wet w odpowiednim czasie wykonać zamówień Wielkiej Brytanii.

Pożyczka angielska dla Bułgarii

LONDYN, 7. 11. Omawiana od dłuższego czasu sprawa angielskiej pożyczki dla Bułgarii w wysokości 9 milionów funtów (ca 240 mln. zł.) została już ostatecznie sfinalizowana.

Jak wiadomo, pożyczka ma zostać zużyta na zakup broni, amunicji i samolotów, przy czym pierwsza transza pożyczki przekazana zostanie w najbliższym czasie.

4,5 miliarda jen na wojnę przeznacza w przyszłym roku Japonia

TOKIO, 7. 11. Dziennik „Asahi” donosi, że budżet na przyszły rok został ustalony w wysokości 3 i pół miliardów jen. W tym

budżecie wydatki wojenne wynoszą 45 proc., lecz są to tylko koszty utrzymania armii i floty; wydatki zaś na prowadzenie operacji wojennych w Chinach przewidziane są w osobnym nadzwyczajnym budżecie w wysokości 4 i pół miliardów jen. Jak donosi „Asahi”, środki na prowadzenie wojny mają wpłynąć z podwyższenia podatków, co przyniesie 315 milionów jen, a na pokrycie pozostałej sumy wyzyskane będą inne źródła.

Ks. regent Paweł na polowaniu

BUKARESZT, 7. 11. Wczoraj w okolicach Aradu odbyło się w lasach królewskich polowanie, w którym wzięli udział król Karol II, ks. regent Paweł jugosłowiański, ks. Fryderyk Hohenzollern oraz kilka osób z najbliższego otoczenia króla Karola — ks. regenta. Polowano na bażanty i zające. Padło ogółem około tysiąca sztuk zwierząt. Wieczorem królewscy goście opuścili teren łowów, udając się w drogę powrotną.

Żydzi z Wiednia emigrują do Afryki

BUKARESZT, 7. 11. Do Galacu przybyło wczoraj Dunajem 500 rodzin uchodźców żydowskich z Wiednia, w liczbie około 2 i pół tysiące osób. Zamierzają oni wyemigrować wkrótce do Afryki środkowej, prawdopodobnie do Abisynii.



Pochmurno Drobne deszcze

Przewidywany przebieg pogody w dniu 8 b. m.
Ranek mglisty. W ciągu dnia chmurno i miejscami, zwłaszcza w północnej połowie kraju drobny deszcz, umiarkowane wiatry z zachodu, temperatura bez większych zmian (około 12 stopni), widzialność słabą.

Kto kandyduje

do Rady Miejskiej z list narodowo-radykalnych Dziś na str. 3-ej

Oprócz wzbudzających mniej więcej, czy większe zainteresowanie wyborów do parlamentu i rad miejskich, czekają nas w niedługim czasie trzecie wybory — wybory do samorządu gospodarczego, a więc do izb przemysłowo-handlowych.

Wybory te, posiadające olbrzymią wagę i znaczenie dla kształtowania się polityki gospodarczej państwa, najbardziej obchodzą sfery gospodarcze, niemniej jednak włąśnie ze względu na swoją wagę, muszą niewątpliwie zainteresować całe polskie społeczeństwo.

Każdy zdaje sobie dobrze sprawę, iż obecny samorząd gospodarczy nie odzwierciedla istotnych potrzeb polskich sfer gospodarczych, nie reprezentuje w stopniu choćby tylko zadawalającym tych sfer i

nie broni interesów polskiego handlu i przemysłu, polskiego gospodarstwa narodowego.

Wiele jest przyczyn tego stanu rzeczy. Główną jednak przyczyną jest bezspornie skład osobowy obecnych izb, a przede wszystkim wielka liczba radców żydów, którzy reprezentują interesy żydowskich kupców i przemysłowców, interesy więc całkowicie sprzeczne z interesami polskich sfer gospodarczych.

Ten skład nie wpływa dodatnio na pracę samorządu gospodarczego, a cęci i wysiłki niektórych jednostek, formalnie mających duży głos i pozycję i rozumiejących istotne potrzeby polskiego handlu i przemysłu, zbyt często są bezowocne.

O składzie osobowym izb przemysłowo-handlowych decyduje ordynacja wyborcza do samorządu gospodarcze-

go. Według obecnie obowiązującej ustawy, w skład izb wchodzi radców z wyborów (2/5 z wyborów ogólnych, 3/5 z wyborów przez zrzeszenia) i radców mianowanych przez ministra Przemysłu i Handlu (1/10 liczby ogólnej radców z wyboru), a poza tym mogą wchodzić radcy kooptowani.

Ordynacja nie zawiera numerus clausus dla żydów, którzy jeszcze niestety, w wielu okręgach izb są w przeważającej większości. Z tego więc względu oraz wobec dużej bierności, co trzeba bez ogródek powiedzieć, mas niezrzeszonego kupiectwa polskiego, do izb wchodziło wielu, aż na zbyt wielu radców żydów.

Stan ten dłużej trwać nie może, nie wolno go nadal tolerować. Żydzi nie mogą decydować, nie mogą mieć wpływu na kształtowanie się pol-

skiej polityki gospodarczej. Ordynacja wyborcza do izb przemysłowo-handlowych musi co rychlej ulec zasadniczym zmianom, idącym w kierunku, aby samorząd gospodarczy odzwierciedlał naprawdę istotne potrzeby polskich sfer gospodarczych, aże by mógł należycie spełniać swe wielkie zadania.

Zanim więc nie nastąpi całkowite, zgodne z interesem na rod polskiego, rozwiązanie kwestii żydowskiej w Polsce, co w konsekwencji zmieni radykalnie sytuację na terenie gospodarczym, winna być utworzona na terenie samorządu gospodarczego, specjalna kuria żydowska.

W ten sposób żydowski handel i przemysł nie pozbawiony byłby swojej reprezentacji, nie miałby jednak nic do powiedzenia w sprawach gospodarstwa polskiego. A. S.